



DEBATA Z MATURZYSTAMI EFEKTYWNYM NARZĘDZIEM PROMOCJI KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

Marcin Żabicki – IGKM

Rozmawiając o sposobach promocji transportu miejskiego, wiele osób podkreśla, jak ważnym elementem jest edukacja dzieci. Zajęcia wychowania komunikacyjnego prowadzone są przede wszystkim w młodszych klasach szkoły podstawowej, czasem nawet w grupach przedszkolnych. Należy mieć jednak świadomość, że edukacja wczesnoszkolna w tym zakresie ma przede wszystkim na celu wdrożenie dzieci do samodzielnego, bezpiecznego przemieszczania się – również środkami komunikacji miejskiej. Nie ma natomiast większego wpływu na ich przyszłe zachowania komunikacyjne – w tej kwestii wyborów dokonują i będą dokonywać z nich w dłuższej perspektywie rodzice.

W zupełnie innej sytuacji są uczniowie szkół średnich, którzy właśnie zaczynają projektować swoją przyszłość i nabierają wyobrażeń o tym, co w ich przypadku zdecyduje o sukcesie życiowym. Niezmiernie ważnym elementem tych decyzji jest uzyskanie prawa jazdy i wybór „samochodowego” stylu życia.

Podczas ostatniego spotkania Komisji Promocji Komunikacji Miejskiej IGKM, które odbyło się w Łomży, jego uczestnicy analizowali, jak efektywnie rozmawiać z pełnoletnią już młodzieżą.

Punktem wyjścia była pokazowa debata z udziałem maturzystów z klasy logistycznej Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących nr 6 w Łomży na temat wad i zalet komunikacji miejskiej. Obserwatorami debaty byli również zaproszeni goście – lokalni decydenci, m.in. Andrzej Garlicki – Wiceprezydent Łomży, oraz burmistrzowie i wójtowie sąsiadujących gmin, tj. Artur Wierzbowski – Wójt Gminy Piątnica, Grzegorz Andrzej Palka – Burmistrz Nowogrodu, Zenon Białobrzeski – wieloletni Wójt Gminy Zbójna i radny Powiatu Łomżyńskiego. Politykom

przypadło podsumowanie oraz ocena przytoczonych przez obie strony argumentów z całej debaty. Zaproszenie lokalnych polityków było celowym zabiegiem, gdyż – jak wiadomo – to właśnie oni decydują zazwyczaj o poziomie dofinansowania komunikacji publicznej. W szczególności dotyczy to woli i decyzji władarzy gmin ościennych decydujących o funkcjonowaniu komunikacji podmiejskiej.

Debata została poprzedzona spotkaniem przygotowawczym z młodzieżą. Wykorzystano do tego tzw. godzinę wychowawczą, w której uczestniczyli wszyscy



Fot. MPK w Łomży

Fot. 1. Debata z maturzystami okazała się sukcesem w dużej mierze dzięki bardzo profesjonalnemu poprowadzeniu przez Sebastiana Grochałę z Łodzi.

uczniowie w klasie. Po krótkim wprowadzeniu dotyczącym samej idei debaty uczniowie zostali poproszeni o przedstawienie się i krótki opis swoich zachowań komunikacyjnych. Część z nich posiada już prawo jazdy, a nawet wykorzystuje samochód w dojazdach do szkoły, część korzysta z oferty transportu publicznego zarówno w komunikacji regionalnej, jak i miejskiej. Najmniej liczną grupą byli uczniowie korzystający ze wsparcia osób trzecich w przejazdach samochodowych

oraz deklarujący przemieszczanie się zazwyczaj lub zawsze pieszo lub rowerem. Pewnym zaskoczeniem był fakt, że rowerzyści stanowili niemal niezauważalny margines – przeciwnie niż dzieje się to w dużych aglomeracjach. Uczniowie w swojej prezentacji uzasadniali własne wybory. Jak nie trudno było przewidzieć, osoby korzystające z samochodów osobowych pochodziły z miejscowości wykluczonych komunikacyjnie – całkowicie lub w takim stopniu, że korzystanie z ubogiej oferty transportu publicznego wiąże się z nieproporcjonalnie dużymi stratami czasu w stosunku do transportu indywidualnego.

Ciekawym wątkiem tego spotkania stały się luźne, po-

wtarzające się uwagi uczniów o tym, że część autobusów, którymi potencjalnie mogą dojechać do szkoły, jest przepełniona lub brudna. Te deklaracje stoją w sprzeczności z wynikami badań i kontroli przeprowadzanych w łomżyńskim MPK. Powstaje więc intrygujące pytanie o mechanizm funkcjonowania tak zniekształconych opinii konsumenckich o transporcie publicznym, które jednak – tym ra-

Fot. 2. Pomiędzy uczestnikami debaty a publicznością, na krzesłach ustawionych bokiem, usiedli politycy, wicedyrektor szkoły oraz dyrektor MPK. Publiczność składała się z pozostałych uczniów oraz uczestników posiedzenia Komisji Promocji Komunikacji Miejskiej IGKM. Prowadzący debatę Sebastian Grochala, zadając pytania, starał się stanąć tak, być naprzeciwko zabierających głos rozmówców.



Fot. IGKM

zem z braku czasu na głębszą analizę – pozostało bez odpowiedzi.

Następnie uczniowie zostali poproszeni o wyłonienie 8 osób: cztery z nich miały być rzecznikami korzystania z transportu publicznego, cztery kolejne – rzecznikami korzystania z samochodów indywidualnych. Niektórzy zgłosili się samodzielnie, inni zostali zachęceni przez pozostałych uczniów, a jeszcze inni przez prowadzących spotkanie. Wszyscy jednak wyrazili zgodę na aktywne uczestnictwo w debacie. Na koniec poproszono wybranych uczniów o przygotowanie stosownych argumentów i podział ról w swoich grupach. Z uwagi na to, że organizatorom zależało na jak najlepszym przygotowaniu i zaangażowaniu jej uczestników, zostali oni szczegółowo zapoznani ze scenariuszem czekającej ich dyskusji.

Na potrzeby spotkania zaaranżowano salę konferencyjną w taki sposób, aby jej uczestnicy siedzieli pod pewnym kątem, będąc zwróconymi twarzą zarówno do swoich adwersarzy, jak i do publiczności – krzesła ustawiono w kształcie litery V. pomiędzy uczestnikami debaty a publicznością, na krzesłach ustawionych bokiem, usiedli politycy, Wicedyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących Krzysztof Domalewski oraz Dyrektor MPK Janusz Nowakowski. Publiczność sta-



Fot. ZSEIO w Łomży

Fot. 3-4. Intencją organizatorów debaty była konfrontacja z – wydawałoby się – charakterystycznym dla młodych ludzi sposobem myślenia, że nie ma alternatywy dla samochodów osobowych. Była ona także bardzo inspirująca dla przysłuchujących się jej samorządowców.

nowili pozostali uczniowie oraz uczestnicy posiedzenia Komisji Promocji Komunikacji Miejskiej IGKM. Prowadzący debatę Sebastian Grochala, wieloletni

Debata z młodzieżą na temat zalet i wad komunikacji publicznej była (moim zdaniem) najciekawszym i najbardziej efektywnym elementem spotkania Komisji Promocji Komunikacji Miejskiej IGKM.

Debata skonfrontowała ze sobą dwa stanowiska wyrażone przez grupy młodzieży: "jestem za rozwojem komunikacji publicznej" i „wybieram samochód osobowy”. Młodzi ludzie w dyskusji przedstawiali argumenty potwierdzające ich stanowisko. Muszę przyznać, że pozytywnie zaskoczyła mnie dojrzałość i wnikliwość obserwacji obydwu zespołów. Bardzo ciekawym zabiegiem było „przetasowanie” zespołów i przedstawienie argumentów „przeciwnika”, które przekonały ich do tezy grupy przeciwnej. Wymagało to dystansu do swoich argumentów i wsłuchania się w stanowisko drugiego zespołu.

Dla mnie niezwykle ważne były obserwacje młodzieży z tzw. realu. Badania jakości usług zawsze są obciążone błędem. Tutaj mogliśmy posłuchać młodzieży, która oceniała atuty i wady komunikacji publicznej z autopsji.

Chciałem pogratulować organizatorom pomysłu, młodzieży odwagi i życzyć nam wszystkim, abyśmy byli w stanie spełnić oczekiwania użytkowników komunikacji publicznej co do jakości świadczonych usług.

Chciałem pogratulować organizatorom pomysłu, młodzieży odwagi i życzyć nam wszystkim, abyśmy byli w stanie spełnić oczekiwania użytkowników komunikacji publicznej co do jakości świadczonych usług.

Andrzej Garlicki - Zastępca Prezydenta Miasta Łomża



Dziękując bardzo serdecznie za zaproszenie na debatę z młodzieżą, pragnę wyrazić wielkie słowa uznania za pomysł i organizację takiego przedsięwzięcia. Jako wieloletni nauczyciel i dyrektor placówki oświatowej stwierdzam, iż rzeczą kluczową w tworzeniu naszej przyszłości, ale i kreowaniu rzeczywistości, jest odpowiedni dialog i wychowanie naszej młodzieży. Działania podjęte przez Państwo to możliwość przekazania młodym ludziom w bardzo przystępnej i lubianej przez nich formie (debata społeczna) informacji o nieuniknionej walce o ochronę środowiska, czego elementem nieodzownym jest minimalizacja korzystania z samochodów osobowych, a zastąpienie ich komunikacją



miejską. W pełni zgadzam się z Państwem i młodzieżą argumentami dotyczącymi słuszności poszerzenia zasięgu linii komunikacji miejskiej i pozamiejskiej. Jeszcze raz dziękuję za zaproszenie.

**Artur Wierzbowski –
Wójt Gminy Piątnica**

rzecznik prasowy MPK-Łódź Sp. z o.o., a obecnie rzecznik prasowy firmy LS Airport Services Sp. z o.o., zadając pytania, starał się stanąć tak, aby być naprzeciwko poszczególnych rozmówców.

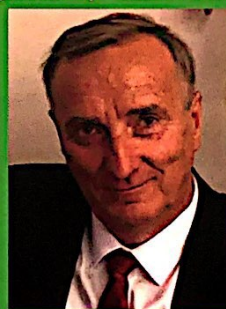
Pierwszym elementem debaty była runda obejmująca swobodne wypowiedzi poszczególnych uczestników, ograniczone czasowo do jednej minuty na osobę. Jej celem było umożliwienie każdemu z uczestników prezentacji argumentu, który dla niego/niej osobiście jest tym najważniejszym i najbardziej przekonującym. Naprzemiennie z każdej strony padały porównywalnie dobre argumenty za i przeciw. Jednym z bardziej spektakularnych stała się wypowiedź, że własny samochód nadaje prestiż. Argumenty „samochodiarzy” spotkały się jednak z równie celnymi kontrargumentami, np. w postaci wskazania atrakcyjności ekonomicznej i ekologicznej transportu publicznego. Wskazano również na fakt, że korzystający z komunikacji miejskiej nie muszą poszukiwać miejsca parkingowego pod szkołą.

W drugiej części debaty prowadzący zadawał pytania pogłębiające poprzednie wypowiedzi. Zwolennik pojazdów indywidualnych został np. zapytany o całkowitą strukturę kosztów eksploatacji samochodu osobowego. Prowadzący sięgał do wiedzy wyniesionej

Uważam, że projekt, realizowany w takiej właśnie formie, był potrzebny z wielu powodów. Stanowił ważny element procesu dydaktycznego – prowadzenia dyskusji, która wymaga wysuwania rzeczowych argumentów i racjonalnych odpowiedzi oraz zagadnień z przedmiotów zawodowych. Jako przyszłym logistom planowanie transportu zbiorowego na pewno się przyda w karierze zawodowej. Część uczniów to pasażerowie komunikacji miejskiej, mogli więc przekazać swoje uwagi bezpośrednio dyrekcji MPK.

Sama dyskusja na temat wyższości komunikacji miejskiej nad transportem prywatnym dała dorosłym przecież uczniom do myślenia, aby dbać o środowisko, a kierownictwu MPK – jak dotrzeć z transportem publicznym tam, gdzie jeszcze nie dotarł.

Wybór naszej młodzieży do udziału w projekcie był ogromnym wyróżnieniem dla szkoły. Był to kolejny przykład współpracy MPK z Ekonomikiem, z której jesteśmy zadowoleni. Przedstawiciele wielu polskich miast mogli posłuchać



naszych uczniów, co też nie było bez znaczenia.

Dziękuję Panu Januszowi Nowakowskiemu, Dyrektorowi MPK w Łomży.

**Krzysztof Domalewski –
Wicedyrektor ZSEiO nr 6
w Łomży**

z wcześniejszego spotkania z klasą na lekcji wychowawczej, dzięki czemu dodatkowo poruszał argumenty, które nie zostały podniesione przez uczniów na pierwszym etapie dyskusji, ale pojawiały się w trakcie tego spotkania. Dzięki temu wzrosła liczba argumentów wspierających zarówno zwolenników, jak i przeciwników komunikacji miejskiej.

W trzeciej części debaty poszczególne strony naprzemiennie zadawały sobie pytania, np. o bezpieczeństwo w komunikacji miejskiej w kontekście niedawnego przypadku potrącenia pieszego na pasach przez autobus. „Wyznawcy” komunikacji miejskiej celnie odpowiedzieli, że przecież za całe przytoczone zdarzenie nie odpowiada kierowca autobusu. Statystyki wypadkowe wręcz udowadniają, że pasażerowie autobusów są bardziej bezpieczni niż podczas jazdy samochodem osobowym.

Spieranano się o większą użyteczność samochodu, np. podczas robienia i przewożenia zakupów. Kontrargumentem w tym przypadku stało się spostrzeżenie, że nie każda podróż jest ściśle związana z za-

Uświadomiłem sobie, że nie do końca jest dobre to, że dojeżdżam do szkoły samochodem. Przyczyniam się w ten sposób do zanieczyszczania powietrza. Z drugiej strony autobus nie jest w stanie wszędzie dojechać, jeśli mieszka się poza Łomżą.

Cieszę się, że mogłem wziąć udział w tej debacie. Było to dla mnie fajne doświadczenie.

Bartek

Jestem zwolenniczką transportu publicznego. Popieram ochronę środowiska. Uważam, że transportem publicznym może poruszać się większa liczba ludzi przy jednoczesnym mniejszym zatruciu środowiska.

Taki projekt, taka debata była potrzebna, aby uświadomić ludziom, że transport publiczny przyczynia się do ochrony środowiska i powinniśmy z niego jak najczęściej korzystać, jeśli chcemy dbać o środowisko.

Kinga

Debata z pewnością pobudziła wyobraźnię oraz refleksję nie tylko osób biorących w niej udział bezpośrednio.

Publiczność przysłuchująca się debacie również wzięła udział w dyskusji. Ja, jako wychowawca jestem dumna z dojrzałej postawy naszej młodzieży. Cieszę się, że mieli okazję uczestniczyć w tym wydarzeniu. Z pewnością była to dobra lekcja pozwalająca zdobyć nowe doświadczenie.

Ewa Walewska - Wychowawczyni



kupami i można w zróżnicowany sposób łączyć dobór środka transportu z celem przemieszczania się.

Innym elementem debaty stała się kwestia środka transportu dowożącego na imprezy koleżeńskie, gdzie rzeczywiście transport publiczny ustępuje swoją nieelastyczną ofertą. Zwolennicy transportu publicznego bronili się jednak możliwością odpowiedniego planowania udziału w imprezach towarzyskich.

Jeszcze innym wątkiem było praktyczne współdzielenie podczas podróży samochodami osobowymi nie tylko wolnych miejsc w pojeździe, ale również

kosztów dojazdów. Jak się okazuje, w okolicach Łomży (i pewnie nie tylko) to dość popularny zwyczaj.

W czwartej części debaty pojawiły się pytania z sali. Zadawali je zarówno uczniowie, jak i obserwujący do tego momentu debatę członkowie Komisji Promocji Komunikacji Miejskiej IGKM. Jedno z nich nawiązywało do wypowiedzi wskazującej na niebezpieczeństwa zdrowotne związane z korzystaniem z transportu publicznego, np. przeziębienia wynikające ze zbyt długiego czasu oczekiwania na przystanku, kolejne do możliwości wykorzystania czasu

Była to wyjątkowa sytuacja, gdy o problemach komunikacji miejskiej dyskutowali, używając merytorycznych, czasami zaskakujących argumentów, zwolennicy i przeciwnicy transportu zbiorowego w obecności organizatorów transportu zbiorowego, operatorów. Była to cenna lekcja dla mnie jako dyrektora MPK co zrobić, aby pasażerowie byli zadowoleni z naszych usług i jakich argumentów użyć, żeby zachęcić do korzystania z autobusów MPK innych. Badanie opinii poprzez zwykłe ankietowanie nie daje takich efektów jak bezpośrednia debata z uczniami reprezentującymi największą grupę użytkowników komunikacji zbiorowej. Tym bardziej, że w niedalekiej przyszłości to oni będą decydować, jak będzie wyglądać transport zbiorowy.

Janusz Nowakowski – Dyrektor MPK ZB w Łomży



Jedną z największych trudności w rozmowie o transporcie publicznym jest wybór sposobu prowadzenia dialogu oraz dobór uczestników debaty.



W Łomży do tematu podeszliśmy eksperymentalnie, wciągając do dyskusji młodzież, która w bardzo czytelny sposób pokazała jak młode pokolenie podejmuje decyzje transportowe, jakie są priorytety i ich waga. Pozyskanie tak obszernej wiedzy jest kluczowe z punktu widzenia tworzenia oferty przewozowej, jak również prowadzenia procesów edukacyjnych na danym terenie.

Piotr Stasiak – Przewodniczący Komisji Promocji Komunikacji Miejskiej IGKM

spędzonego w autobusie na naukę lub inne zajęcia. Dyskutanci przyznali, że to, czym jeżdżą do szkoły, zasadniczo nie wpływa na ich stan zdrowia ani na wyniki w nauce.

Pojawiło się też ciekawe pytanie zadane przez jednego z uczniów o to, czy osoby reprezentujące sektor transportu publicznego jeżdżą na co dzień autobusem, czy raczej własnym samochodem. W intencji pytającego stanowiło ono pewien rodzaj testu lojalności.

Na koniec ostatniej rundy – po zamianie stron – uczestnicy prezentowali te argumenty strony przeciwnej, które podczas debaty wydały się im najbardziej trafne. Z jednej strony były to np. argumenty ekonomiczne, z drugiej podkreślano elementy wygody podróżowania własnym samochodem oraz problemy niedopasowania oferty transportu publicznego, szczególnie na obszarach podmiejskich. Podkreślano, że komunikacja publiczna jest nieodzowna dla osób pozbawionych z różnych powodów możliwości korzystania z własnych samochodów i stanowi ważny element ich życia. Samochód z kolei daje swobodę przemieszczania się, szczególnie gdy dostępny autobus ma charakter zbiorczy i realizacja okrężnej trasy jest czasochłonna. Samochód daje poczucie własnej, bezpiecznej przestrzeni. Na koniec pojawiły się też opinie, że transport publiczny jest ważną alternatywą dla samochodów pod względem ekologicznym, bowiem ogranicza emisję w stosunku do transportu indywidualnego. Spotkało się to z dekla-

nowiła ona dla nich rzadką okazję poznania opinii ich najmłodszych wyborców. Byli pod wrażeniem dużej liczby argumentów z obu stron i jednogłośnie ocenili, że debata zakończyła się remisem. Intencją organizatorów debaty nie było zresztą wskazanie zwycięzcy, ale sprowokowanie refleksji wobec – zdaje się oczywistego dla młodych ludzi (oraz części polityków) – sposobu myślenia, że nie ma alternatywy dla samochodów osobowych.

Decydenci podkreślali ze swojego punktu widzenia odpowiedzialność za realizację aktualnej polityki proekologicznej, wyraźnie wskazującej na promowanie transportu publicznego. Bardzo istotnym zadaniem jest likwidacja wykluczenia komunikacyjnego, bowiem nie można zapominać o tych, którzy nie mają samochodów. W swojej wypowiedzi przyznali też, że ich praca wymaga mobilności i w związku z tym korzystanie przez nich z samochodu jest co do zasady nieodzowne.

Mimo pewnych obaw organizacyjnych debata okazała się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę, o czym świadczą załączone opinie. Bezpośrednio po jej zakończeniu sami uczniowie przyznali, że po raz pierwszy w swoim życiu musieli poważnie zastanowić się nad swoimi transportowymi przyzwyczajeniami. Nigdy wcześniej podczas żadnej szkolnej lekcji nie mieli okazji porozmawiać na tak poważnie na temat wad i zalet korzystania z transportu publicznego. Wszyscy uczniowie – w ramach podziękowania za uczestnictwo w debacie – otrzymali upominki, które przygotowały dla nich firmy: AMS, Dabpol, MPK ZB Łomża oraz IGKM.

Wiele wypowiedzi uczestników debaty było celnych, oryginalnych oraz naturalnych, co stanowi przesłankę podejmowania w przyszłości trafnych wyborów komunikacyjnych przez mieszkańców nawet mniejszych ośrodków, w których samochód osobowy wydaje się być na wygranej pozycji.